



Łódzkie Zakłady Obuwia i Wyrobów Gumowych wprowadzają do seryjnej produkcji ładne wzory. Śniegowce damskie skóropodobne, lakierowane.

II seminarium Współzawodnictwa Pracy

W dniu 17 stycznia br. w Domu Kultury tarnowskich „Azotów” odbyło się II seminarium, na którym omawiano zagadnienia socjalistycznego współzawodnictwa pracy w kombinacie.

W seminarium uczestniczyli: dyrektor d/s technicznych mgr inż. Zbigniew Szczyński, przewodniczący Rady Zakładowej tow. Stanisław Kurowski, przedstawiciel Zarządu Okręgu Chemików tow. Jan Bobrowski, reprezentant ZW ZMS, przedstawiciele poszczególnych zespołów; opiekunowie brygad pracy socjalistycznej, referenci współzawodnictwa pracy poszczególnych zakładów, brygadziści BPS i OPS.

Z referatem informacyjnym wystąpił tow. Władysław Skórka przewodniczący Komisji Współzawodnictwa Pracy.

W czasie dyskusji zwrócono uwagę na potrzebę szerszego rozwoju współzawodnictwa pracy w naszych Zakładach, jakoś zobowiązań podejmowanych przez BPS i OPS, na zwiększenie propagandy wizualnej współzawodnictwa, większe zainteresowanie się tym ruchem ze strony kierownictwa poszczególnych zespołów, na propagowanie i rozwój współzawodnictwa indywidualnego o tytuł przodownika socjalistycznej pracy.

J.E.

Mgr G. Zyder - przewodniczącym Zarządu Koła PTE

Postulaty licznej rzeszy ekonomistów zatrudnionych w tarnowskim kombinacie chemicznym odnośnie utworzenia zakładowego koła PTE znalazły urzeczywistnienie.

Ostatnio odbyło się w tarnowskich „Azotach” zebranie organizacyjne ekonomistów, powołujące zakładowe koło PTE. Na zebraniu obecny był przedstawiciel Zarządu Oddziału PTE w Krakowie — doc. dr Emil Luchter, który przedstawił uczestnikom cele i zadania PTE oraz udzielił

(Ciąg dalszy na str. 2)

Czyn społeczny

mieszkańców

Zbylitowskiej Góry

Do pracy drogą bez wybojów

Niecodzienny charakter miało zebranie wiejskie w Zbylitowskiej Górze. Sala niedawno otwartej świetlicy z trudem pomieściła licznie przybyłych mieszkańców tej podmiejskiej wsi, którzy przyszli na walne zebranie sprawodawcze spółki wodnej, a., ale o tym nieco później.

Po wystąpieniu przewodniczącego GRN w Zgłobicach J. Czerneckiego, który zapoznał zebranych z planem zagospodarowania gromady, zaczęto omawiać trudną sytuację na odcinku drogi.

Z notatnika sprawozdawcy: „... Wtedy wstaje prezes spółki wodnej ob. Franciszek Kukliński, mówi on o fatalnym stanie drogi” prowadzącej do tarnowskich „Azotów”. Utrudnia to dojazd czy dojeżdżenie do pracy, a przede wszystkim w kombinacie pracuje aż 600 mieszkańców wsi. Fr. Kukliński — również pracownik naszych Zakładów — występuje z wnioskiem budowy drogi w czynie społecznym. Popiera go przewodniczący GRN. Zaczynają mówić także inni uczestnicy zebrania. Jeden z nich Franciszek Kieć rzuca hasło o podatkowaniu się na rzecz tej budowy. W przyjętej uchwałę mieszkańcy Zbylitowskiej Góry zobowiązują się wpłacić w ciągu roku 200 złotych od każdego numeru. Zawiazuje się zaraz Społeczny Komitet Budowy, w skład którego wchodzi: Fr. Kieć — przewodniczący, Fr. Kukliński, Fr. Perz, J. Lewanderski, A. Kukułka, J. Banaś, St. Tutaj, M. Dychtoń. Widzimy tu wielu pracowników „Azotów”. Jeszcze tego miesiąca komitet przystąpi do załatwienia sprawy dokumentacji”.

Budowana droga obejmie odcinek od granicy miasta aż po szosę krakowską w Zgłobicach i wynosić będzie około 3 km. długości. Jej ukończenie w poważnej mierze ułatwi dowóz pracowników z dalszych miejscowości. Toteż wypada liczyć, że pożyteczna inicjatywa mieszkańców Zbylitowskiej Góry spotka się z odpowiednim poparciem i pomocą tak Zakładów Azotowych, jak i Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji — jednego z głównych użytkowników tej drogi.

(Zrk.)

NAKLAD: 6.000 egz.

TARNOWSKIE AZOTY

ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO ZAKŁADÓW AZOTOWYCH
IM. FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO W TARNOWIE

Rok IV

Nr 4 (71)

TARNÓW, 27 stycznia 1966 r.

Cena 50 gr

Eksport — problem ważny i aktualny

Na tropie dewiz

NIEDAWNO odbyte V plenarne posiedzenie KC PZPR uznało sprawy eksportu za problem najważniejszy i niezwykle aktualny w naszej gospodarce narodowej, m. in. V Plenum zwróciło uwagę na konieczność aktywizacji eksportowej zakładów produkcyjnych. Obok przemysłu elektrotechnicznego, maszynowego, poważne zadania spoczywają w tym zakresie na polskiej chemii.

Burzliwy w ostatnich latach rozwój tej gałęzi przemysłu pochłonął wiele tzw. wolnych dewiz, z drugiej zaś strony szybki wzrost potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw chemicznych pozwala przeznaczyć część wyprodukowanych przez nie towarów na rynki zagraniczne. Widzimy to szczególnie wyraźnie na przykładzie naszego kombinatu.

W całym kraju, w każdym zakładzie pracy odbywa się obecnie szczegółowy rachunek którego wynik końcowy określi o ile można będzie zwiększyć eksport, co możemy jeszcze dodatkowo zaofiarować na rynki zagraniczne. Partia, uznając za zadanie to za niesłychanie ważne, troskę o prawidłowe przeprowadzenie tej analizy powierzyła organizacjom partyjnym.

Zwróciliśmy się do I sekretarza KZ PZPR tow. RYSZARDA KOZIOŁA z prośbą o scharakteryzowanie kroków, jakie podejmie zakładowa organizacja partyjna w tym zakresie.

ZACZĄĆ wypada od stwierdzenia, że w naszym przedsiębiorstwie wytwarzamy wiele produktów, na które

re łatwo znaleźlibyśmy odbiorców poza granicami naszego kraju, ale których nie eksportujemy ze względu na konieczność zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego. W naszych możliwościach eksportowych jesteśmy więc trochę limitywowani. Z drugiej zaś strony sytuacja, jaka wytworzyła się w związku z opóźnionym uruchomieniem obiektów „Tarnowa II” budzi wątpliwości, czy uda się w terminie wyprodukować niekóre przewidziane już w planach eksportu asortymenty.

Wynika z powyższego konieczność szczególnie starannej analizy możliwości eksportowych z myślą o znalezieniu innych zastępczych asortymentów, zwiększenia produkcji tych towarów, które mogą być z korzyścią dla gospodarki narodowej eksportowane, podniesienia jakości produktów, które już są za granicę wysyłane — słowem o pracowanie zakładowego programu aktywizacji eksportu w latach 1966—1967.

Sprawy te będą przedmiotem zainteresowań całej zakładowej organizacji partyjnej i wszystkich organów samorządu robotniczego. Dla do

kładnego rozeznania problemu i przygotowania materiałów wyjściowych powołane zostały przez Komitet Zakładowy i Prezydium Rady Robotniczej komisje problemowe.

Zajmą się one analizą takich zagadnień, jak: ocena realizacji zadań eksportowych naszego przedsiębiorstwa w minioną pięcioletnicę, analiza aktualnych możliwości eksportu między innymi modernizacja i przystosowanie naszej produkcji do wymogów eksportowych, sprawa jakości produktów, efektywności ekonomicznej naszego eksportu i in.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wybory do rad oddziałowych

Tow. A. Kopta uczestniczył w zebraniu

załogi Akrylonitrylu

Sprawy produkcyjno-gospodarcze przede wszystkim

Kampania sprawozdawczo-wyborcza organizacji związkowej tarnowskich „Azotów” dobiegła już do końca rad oddziałowych i robotniczych. Na 37 rad oddziałowych wybory zakończono w 14. Frekwencja wszystkich zebrań jest wysoka.

Władze rady oddziałowej wybrały po raz pierwszy związkowcy zakładu Akrylo-

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie zatrudniają zaraz:

- magistrów inżynierów chemików,
- magistrów inżynierów elektryków,
- magistrów inżynierów o specjalności pomiaru i automatyka przemysłowa,
- magistrów ekonomistów,
- techników chemików — na stanowiska mistrzów zmianowych,
- techników pomiaru i automatyki,
- techników elektryków,
- techników ekonomistów,
- pracowników fizycznych — kwalifikowanych,
- ślusarzy o specjalności — remont maszyn, turbin, czy budowa aparatury chemicznej, ślusarzy — montażowców, tokarzy, spawaczy, elektryków, pomiarowców — z kilkuletnią praktyką.

Kandydaci winni zgłaszać się w dziale Kadr i Szkolenia Zakładów Azotowych w budynku administracji kombinatu.

Opakowanie partnerem produktu

Przemysł opakowaniowy przeszedł w ciągu ostatnich lat poważne zmiany, stając się z pomocniczej gałęzi produkcji samodzielnym przemysłem, dysponującym własnymi instytutami naukowymi, technologią produkcji, bazą materiałową oraz poważną liczbą specjalistów. Tak jest w większości krajów zachodnich, gdzie do opakowań przywiązuje się duże znaczenie.

U nas przemysł opakowaniowy stawia dopiero pierwsze kroki. Chociaż postęp w tej dziedzinie jest już dość poważny, to jednak nie objął on jeszcze swoim zasięgiem całej gospodarki narodowej.

To usamodzielnienie się przemysłu opakowaniowego będące dziełem ostatnich lat, zamknęło etap poszukiwań, otwierając jednocześnie okres, w którym opakowanie staje się równorzędnym partnerem towaru, decydując często o wprowadzeniu danego artykułu na rynek zarówno krajowy, jak i zagraniczny.

Również przy wyborze opakowań transportowych ich jakość ma decydujący wpływ na poziom wymiany handlowej pomiędzy odległymi krajami oraz na utrzymaniu się danego producenta na zagranicznych rynkach.

W warunkach naszego przedsiębiorstwa podstawowymi opakowaniami eksportowymi są wielowarstwowe worki papierowe. Praktyka wykazała, że opakowanie to nie spełnia swojej roli, jako opakowanie eksportowe. Nie tylko ze względu na walory estetyczne, ale przede wszystkim ze względu na nietrwałość.

KAPROLAKTAM, którego opakowanie budzi w odbiorców zagranicznych — szczególnie włoskich — największe zastrzeżenia, pakowany jest do 5-warstwowych worków papierowych z jedną warstwą bitumiczną oraz umieszczonym wewnątrz workiem z folii polietylenowej.

Odbiorca włoski jako główną przyczynę uszkodzenia opakowania podczas transportu uważa złą jakość papieru, z którego worki są wykonane oraz za cienką folię i niewielkie wykonany spaw wkładki polietylenowej.

Sugeruje on, aby ze stosowanego opakowania wyelimin-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pracowite życie

W ub. tygodniu pracownicy inwestycji niezwykle serdecznie żegnali przechodzącego na emeryturę kierownika działu inżynierii lądowej mgr inż. ZBIGNIEWA DYRDONIA. Mgr inż. Zb. Dyrda był wieloletnim (od 1929 r.) pracownikiem naszych zakładów. Od 1954 roku pełnił stanowisko kierownika działu inżynierii lądowej. Jego pokaznemu zasobowi wiedzy i bogactwu doświadczenia zawdzięczać możemy w znacznej mierze dotychczasowy dobrobyt kombinatu w dziedzinie budownictwa dróg i rozwoju kolejnictwa na terenie przedsiębiorstwa. W wykonywaniu swych codziennych zajęć był szczególnie pracowity.

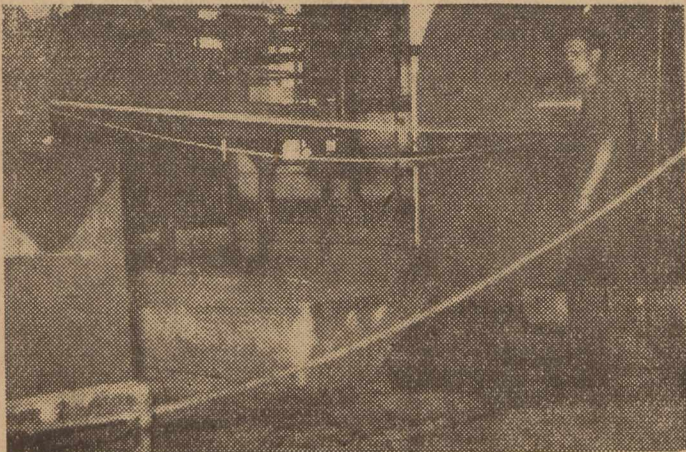
Wśród współtowarzyszów pracy cieszy się opinią dobrego kolegi i oddanego przyjaciela. Chętnie służy radą i pomocą młodszym współpracownikom. Bardzo lubiany przez wszystkich współpracowników. W wolnych chwilach od pracy zawodowej z zamiłowaniem oddawał się ulubionym zajęciom ogrodniczym, posiada duży ogród.

Dziękując za dotychczasowy wysiłek mgr inż. Zb. Dyrda, włożony w rozwój Zakładów Azotowych, życzymy mu wielu, wielu pogodnych i szczęśliwych lat życia.

Na zdjęciu: Mgr inż. Zb. Dyrda w otoczeniu najbliższych współpracowników.

(Zyk)

(Ciąg dalszy na str. 2)



Wybory do rad oddziałowych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

miejsca zajęła sprawa dowozu robotników do miejsca pracy. Dotychczas samochód ciężarowy dowoził pracowników od przystanku kolejowego do bram Zakładów. Wyusunęto propozycję, aby do przewozu użyć autobusu i przedłużyć jego trasę do Zakładu Akrylonitrylu. Inni dyskutanci wnioskowali zorganizowanie przewozu pracowników tego wydziału na trasie przystanek kolejowy - Kapro.

Sprawy socjalno - bytowe nie przesłoniły zagadnień produkcyjnych. Mówcy stwierdzili, że zakład będzie w terminie gotowy do ruchu technicznego, jednak mogą wynikać trudności z dostawą acetyleny z ciągu pólspalania. Tow. A. Kopta mówił o ogromnym znaczeniu wytworów dla gospodarki narodowej i wynikającej stąd konieczności jej terminowego uruchomienia. Przewodniczącym rady oddziałowej akrylonitrylu został Jan Hetnar a sekretarzem K. Sendrakowski.

Znane są władze również innych rad oddziałowych. I tak: radzie oddziałowej wydziału katalizatorów będzie przewodniczył Stanisław Komienza, a sekretarzem J. Jamróg. W Biurze Projektów przewodniczącym został L. Szewczyk, w produkcji pomocniczej SOWI — St. Wojszask.

Postęp techniczny w łączności przemysłowej

Krótkofalówki na lokomotywach

Już wkrótce rozpoczęte zostaną prace przy montażu na pólspalaniu urządzeń lokalnego radiowęzła dla celów produkcyjnych, jak również krótkofalówek w zakładzie transportu w celu porozumiewania się z obsługą parowozów pracujących na terenie zakładów.

Urządzenia radiowęzła za instalowane zostaną w sterowni pólspalania. Stąd dyspozytor wydawał będzie polecenia, kierował produkcją, korygował jej przebieg. Jego uwagi przekazywane będą przez 39 specjalnych przeciw-wybuchowych głośników, za instalowanych bezpośrednio na stanowiskach pracy (etażerka).

Postęp techniczny trafi i do transportu

W Zakładzie Transportu, w budynkach drużyn manewrowych oraz na lokomotywach za instalowanych zostanie bowiem 17 krótkofalówek zwanych radiotelefonami, za pomocą których dyspozytor kolejowy zakładu będzie mógł kierować pracą lokomotyw, czuwać nad sprawnym przebiegiem przetoków, transportem wewnątrzzakładowym, od prawianiem czy przyjmowaniem pociągów. Obsługa lokomotyw za pomocą tych urządzeń będzie też mogła porozumiewać się z dyspozytorem, meldować o wykonanej pracy lub powstałych na trasie trudnościach.

Montaż urządzeń rozpocznie się w lutym br., prace zaś przy ustawianiu masztów antenowych dla krótkofalówek — z nastaniem wiosny (wykopy, betonowanie). Prace prowadzić będzie grupa pracowników Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Telekomunikacyjnych.

Plan inwestycyjny rozbudowy zakładów przewiduje oddanie tych urządzeń w II kw. br. I trzeba przyznać — istnieją realne szanse terminowej realizacji planu, a może nawet skrócenia wyznaczonego terminu. Sprowadzono już bowiem potrzebne urządzenia, przygotowuje się sprzęt i ekipy pracowników do montowania aparatury.

Stało się to możliwe dzięki dużemu wkładowi pracy takich ludzi jak kierownik tarnowskiej kolumny KPRT — Jan Góra, kierownik wydziału telemechanicznego inwestycji — Józef Skalski, starszy inspektor nadzoru inwestycji — Józef Lencznar i inni.

Problem tylko w tym, by w obydwu zakładach przygoto-

wano na wspomniane urządzenia specjalne pomieszczenia. Odnosi się to szczególnie do Zakładu Transportu, gdzie trzeba przygotować budynki drużyn manewrowych.

Jeśli więc w pierwszych miesiącach lata odezwe się radiowęzła pólspalania lub zobaczymy lokomotywy z antenami samochodowymi — będzie to znak, że osiągnięcia teletechniki trafiły u nas do produkcji i transportu.

bw.

Opakowanie-partnerem produktu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nować wkładkę bitumiczną, która nie spełnia swojej roli i zastosać nieco grubszą folię polietylenową oraz papier w lepszym gatunku, o wyższej gramaturze.

Poczyniono już próby w tym kierunku i stwierdzono, że worki papierowe produkowane przez fabrykę w Ostrołęce są dużo trwalsze i nie ulegają tak szybkiemu zniszczeniu, jak produkowane przez fabrykę w Kaletach (poprzednio przez nas używane). Wewnętrzna warstwa nowych worków jest ponadto powleczona polietylenem, co w du-

żym stopniu zwiększa ich wytrzymałość mechaniczną.

Jako dodatkowe zabezpieczenie produktu zastosowano do wykonania wkładki polietylenowej, folię o 0,1 mm grubości (poprzednio 0,06 mm), co niewątpliwie wzmocni opakowanie i właściwie zabezpieczy produkt.

Zagraniczni producenci kaprolaktamu jako opakowanie stosują worki papierowe z workiem polietylenowym. Worki polietylenowy jest spawany na dole i wstęży do worka papierowego. Po napełnieniu jest on spawany u góry, a następnie zszyty maszynowo razem z wewnętrznym workiem papierowym, tworząc z nim w ten sposób jedną całość.

W naszych warunkach nie ma możliwości zastosowania tego rodzaju opakowania (brak krajowego producenta takich opakowań), ale wprowadzone przez nas opakowanie, pomimo że odbiega od stosowanego za granicą, jednak z pewnością spełni swoją rolę jako opakowanie transportowe.

W 1966 roku całość dostaw kaprolaktamu będzie realizowana w naszym opakowaniu, co niewątpliwie przyczyni się do właściwego zabezpieczenia produktu podczas transportu na odległe rynki zagraniczne.

(Zet)

Na tropie dewiz

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Rezultaty pracy komisji będą przedmiotem rozważań otwartego zebrania całej organizacji partyjnej naszego kombinatu, które odbędzie się już niedługo, bo w połowie lutego br.

Materiały zebrane przez komisję poszerzone o wnioski z otwartego zebrania całej organizacji partyjnej i zebrania poszczególnych podstawowych organizacji partyjnych, głównie tych z-tów, które mają bezpośredni wpływ na produkcję eksportową, staną się dopiero podstawą do opracowania pełnego programu aktywizacji eksportu w latach 1966—1967.

Program ten w marcu br. będzie przedmiotem obrad Konferencji Samorządu Robotniczego.

DAJEMY sobie wszyscy sprawę z trudności zadania, jakie nas czeka zarówno w zakresie ustalenia programu, jak i jego realizacji. Jego powodzenie zależeć będzie od ścisłej współpracy służb administracyjnych i technicznej.

Mgr G. Zyder - przewodniczącym

(Ciąg dalszy ze str. 1)

informacji o działalności krakowskiego Oddziału PTE.

Po dyskusji odbyły się wybory do zarządu koła i komisji rewizyjnej.

W wyniku wyborów przewodniczącym zakładowego koła PTE został główny ekonomista przedsiębiorstwa — mgr G. Zyder, jego zastępcami zostali mgr J. Ko tek i W. Lewandowski, sekretarzem mgr E. Golemo, zaś skarbnikiem mgr B. Kolibabski.

Przykry sen...

Organizacja TPPR na terenie naszych Zakładów zapadła w ście nieświadzi sen. Nie pomagają nawet cieplejsze pory roku. Trudno jest zbudzić któregośkolwiek z członków z zarządu zakładowego koła TPPR. Zjawia im się we śnie zawodny dotychczas Godot, który dokonuje nie lada sztuki.

Opierając się na nielicznych aktywie oraz przy pomocy instancji partyjno-związkowej zaprowadza szereg korzystnych zmian. Odbywa się nawet zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Do zarządu wchodzi nowi ludzie, którzy dają rekojmie należytej pracy organizacji. Wybrani delegaci godnie reprezentują liczną rzeszę TPPR-owców tarnowskich „Azotów” na lutym zjeździe Zarządu Powiatowego. Tworzy się koło lektorów. Będą oni obsługiwać różne spotkania, odczyty i pogadanki organizowane dla pracowników Zakładów i mieszkańców dzielnic.

W Domu Chemika utworzono kącik TPPR, tu odbywają się dyżury członków

zarządu dla załatwiania bieżących spraw organizacyjnych. TPPR-owcy tarnowskiego kombinatu nawiązują współpracę z podobnym zakładem w ZSRR. Trwa już kurs na najlepszą gablotę o tematyce Kraju Rad. Będzie z czego wybierać, gdyż przy każdym oddziale gazetki są na bieżąco aktualizowane. Raz w miesiącu są wygłaszane audycje w radiowęzle zakładowym, o działalności zakładowego TPPR można czytać na łamach „Tarnowskich Azotów”. Organizacja liczy już parę tysięcy aktywnych członków, a nie jak dotąd — zaledwie tysiąc przypisanych prawie nieistniejącemu kołu.

Ale to wszystko — niestety — jest tylko sen członków zarządu zakładowego koła TPPR w Zakładach Azotowych w Tarnowie. Trzeba ich koniecznie zbudzić! Może jeszcze potrafią organizację „postawić na nogi” przed lutymowym Zjazdem Delegatów Zarządu Powiatowego TPPR.

„KOLEC”

„Jacy jesteśmy?” — wyniki badań ankiety

Wśród rozmaitych małych grup występujących na terenie Zakładu, szczególne miejsce przypada grupie kierowniczej. Od stosunków w niej panujących zależy w znacznej mierze atmosfera w całym zakładzie oraz jego sprawne funkcjonowanie.

Przełożony inicjuje aktywność zespołu, koordynuje działalność podległych pracowników, kontroluje ich skuteczność. Do niego należy dbałość o dobrą atmosferę w zespole, zapobieganie konfliktom, likwidowanie ich, gdy już powstaną. Bardzo ważne jest przy tym jak dalece przełożony potrafi nawiązać kontakt z podwładnymi, czy interesuje się ich losem, czy dysponuje elementarną znajomością cudzej psychiki, potrafi za imponować podwładnym i pozyskać ich sobie. Warto poświęcić także nieco uwagi ich stosunkom do podwładnych, co charakteryzuje ich społeczne oblicze. Zaprezentowanie stanowiska obydwu stron, tzn. kierownictwa i podwładnych, pozwoli w sposób właściwy zobrazować aktualną sytuację w zakresie zarządzania i kierowania w naszym przedsiębiorstwie.

Materiał empiryczny zebrany w badaniach przedstawia wiele aspektów tej relacji zarówno w płaszczyźnie służbowej i osobistej. Najważniejsze wyniki badań przedstawiają się następująco

Większość kierownictwa (kierownicy, mistrzowie i brygadziści) stosuje właściwe metody i sposoby kierowania ludźmi oraz utrzymania dyscypliny: zachęta, perswazja, życzliwa uwaga, czasem przymus. Zdaniem badanych ten sposób postępowania jest właściwym zawodem, „sprawni organizatorzy pracy”, „ludzie lubiani przez załogę”. Reszta badanych pracowników 10 proc. nie podziela takiej oceny i uważa swoich zwierzchników bądź to za ludzi nieudolnych, bądź to trudnych do współzycia ze

Do najczęstszych trudności w kierowaniu ludźmi badani kierownicy zaliczają: niedyscyplinowanie pracowników, brak poczucia odpowiedzialności — 21,7 proc., brak pełnego stanu ludzi (duża ilość zachorowań, okresy prac polowych) — 18,7 proc., sprzeciwianie się wydawanym poleceniom, odmowa ich wykonania — 16 proc., wygórowane ambicje, mściwość niektórych pracowników.

Kierownictwo a załoga

ciwy i daje pozytywne rezultaty: wychowuje podwładnego, wyrabia w nim dyscyplinę wewnętrzną oraz poczucie odpowiedzialności. Reszta ankietowanych kierowników (20,7 proc.) ceni przede wszystkim środki przymusu: kary, nagany, ciągłe upomnienia, podniesiony ton, pokrzykiwanie itp.

Przeważająca większość zwierzchników wydaje polecenia w sposób zrozumiały, wyjaśniający i życzliwy, co znakomicie ułatwia ich przyjęcie i realizację. Reszta, tj. około 23,5 proc. kultury pruski dryl, który często obraża godność osobistą pracownika, denerwuje i wywołuje niesnaski oraz nieporozumienia.

Ogół badanych pracowników dodatkowo ocenia umiejętności fachowe, organizacyjne, osobowościowe kierownictwa: „dobrzy fachowcy w wyko-

względem na przykre cechy charakteru: apodyktyczność i opryskliwość.

Większość badanych pracowników pochwała styl pracy swoich zwierzchników oraz z uznaniem wyraża się o cechach ich charakteru, zwłaszcza umiejętności panowania nad sobą, równowadze emocjonalnej, trzeźwości sądu oraz poczucia sprawiedliwości. Około 23,4 proc. badanych ocenia negatywnie swoich zwierzchników zarówno w stylu pracy (chaotyczność, zagubienie, lekceważący stosunek do obowiązków) jak również w zakresie kultury współzycia (niezrozumienie, brak taktu, krzyki na podwładnych, częste denerwowanie się) także fa-woryzowanie niektórych pracowników oraz „łatanie” ich błędów (np. mistrz nieobecnemu pracownikowi wpisuje obecność lub podmiang).

Blisko 60 proc. badanych pracowników stwierdza, że ich kierownicy dbają jednakowo o własny interes i interes pracowników, zaś prawie jed na trzecia pracowników utrzymuje, że ich zwierzchnicy bardziej dbają o własny interes aniżeli potrzeby pracowników. Gorzej nieco przedstawia się sprawa uznania za pracę, bowiem 35 proc. badanych stwierdza, że kierownictwo nie docenia ich pracy lub mało ją docenia.

W następnym numerze naszej gazety przedstawione zostaną wyniki badań dotyczące współpracy i współdziałania w małych grupach pracowniczych.

Mgr T. Denis
Mgr St. Smoleń

WIADOMOŚCI z NZC

KAMPANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZA

Kampania sprawozdawczo-wyborcza związków zawodowych przebiega w NZC niezwykle sprawnie.

Odbyły się tu już zebrania i wybory w 34 grupach związkowych, ostatnio zaś (22 I br.) zakończono następny etap kampanii — oceniono działalność 5 rad oddziałowych i dokonano wyboru nowych władz tych organizacji związkowych.

W czasie trwania związkowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej utworzono nową (szóstą) radę oddziałową. Powstała ona w wydziale waty celulozowej.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza Rady Zakładowej NZC odbędzie się dnia 17 II br.

KOŁO PZW

Wędkarze grupujący się w kole PZW przy NZC w Niedomicach ocenili swoją działalność na odbyłym ostatnio — z udziałem przedstawicieli Zarządu Okręgu PZW St. Gawlika — zebraniu sprawozdawczo-wyborczym koła.

Działalność koła oceniono pozytywnie. Liczy ono obecnie 43 członków, urządza wiele imprez i zawodów. Warto zaznaczyć, że koło utrzymuje żywe kontakty z wędkarzami tarnowskich „Azotów”.

Przewodniczącym Zarządu Koła PZW przy NZC został J. Prutkowski, zastępcą przewodniczącego mgr H. Barabas, sekretarzem L. Król, skarbnikiem T. Błoński, zaś gospodarzem Fr. Lizak.

SEKCJA RENCISTÓW

Przy Radzie Zakładowej NZC działa od kilku lat sekcja rencistów, która postawiła sobie ambitne zadania roztoczenia opieki nad b. pracownikami, udziela im pomocy, utrzymywania ich więzi z zakładem itp.

Sekcja pracuje i rozwija się.

W 1962 r. liczyła 42 członków, obecnie posiada ich już 106. Równolegle ze wzrostem szeregów sekcji zwiększa się wysokość świadczeń dla rencistów, ponoszonych przez Radę Zakładową. W 1963 r. wynosiła ona (zapomogi, odprawy itp.) 94 tysiące zł., zaś w ub. roku przekroczyła już kwotę 200 tys. zł.

Jedną z form pracy sekcji jest organizowanie spotkań rencistów z kierownictwem Zakładów. Spotkanie takie połączone z zebraniem sprawozdawczym sekcji — odbędzie się w NZC w dniu 2 II br.

bw.

PKO przypomina

Oddział Wojewódzki PKO w Krakowie informuje, że odsetki należne od wkładów oszczędnościowych dołożone są z końcem każdego roku do rachunków klientów i procentują łącznie z wkładami bez względu na to, w jakim terminie zostaną dopisane w książeczkach PKO.

Książeczki PKO dla dopisania należnych odsetek można składać w dowolnym czasie w ciągu całego roku w oddziałach i ekspozyturach PKO oraz agencjach zakładowych PKO i urzędach pocztowych. Jednakże nagły i

duży napływ książeczek PKO, występujący zazwyczaj w pierwszych miesiącach nowego roku — poważnie utrudnia terminowe i sprawne dopisywanie odsetek w książeczkach PKO. Dla uniknięcia tego — PKO zwraca się z prośbą do swych klientów, aby w miarę możliwości dobrowolnie ograniczyli składanie książeczek do oprocentowania w styczniu i lutym 1966 tylko do tych przypadków, gdy właścicielowi szczególnie pilnie zależy na bezzwłocznym dopisaniu odsetek.

Recytatorzy już na starcie!

We wszystkich szkołach, domach kultury, świetlicach i klubach miasta i powiatu tarnowskiego odbywają się obecnie środowiskowe eliminacje ogólnopolskiego konkursu recytatorskiego-najbardziej masowej imprezy tegorocznych obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Nad całością konkursu czuwa specjalnie wybrany komitet z z-cą przewodniczącą Prezydium MRN w Tarnowie Tadeuszem Zoniem na czele.

Na szczególnie wyróżnienie zasługuje młodzież Liceum Pedagogicznego, gdzie do eliminacji przystąpiło 70 uczniów ze wszystkich klas. Zmagania młodych recytatorów otrzymały uroczystą oprawę. Występowały również szkolne zespoły artystyczne. Do eliminacji powiatowych zakwalifikowano 9 osób. Przyszli nauczyciele przystąpili już do organizowania szkolnego teatru poczyj.

W Liceum Pielęgniarskim na 30 uczestników eliminacji do dalszego etapu konkursu przystąpi 13 osób. W ZDK FSL „Tamel” eliminacje przeprowadzono przy ogromnym zainteresowaniu publiczności. W części artystycznej wystąpiła jedna w mieście orkiestra obojowa. Swych najlepszych recytatorów wybrały także szkoły Świerczkowska. Tylko w ZDK tarnowskich „Azotów” nadal „ciche”. Eliminacji tam jeszcze nie przeprowadzono. Dlaczego?

Na terenie powiatu najlepsze wyniki zanotowano w Zborowicach, Plesnej i Gromniku. Eliminacje finałowe w Tarnowskim odbędą się w dniach 21-22 lutego br. w salach nowo otwartego Klubu Techniki i Kultury „Zachęta”. Tegoroczny konkurs recytatorski jest rekordowy pod względem ilości uczestników. (Zyk)

Z kroniki

młodzieżowej

Spotkanie przy „małej czarnej”

Na początku stycznia br. w Technikum Chemicznym w Tarnowie — Świerczkowie odbyło się spotkanie Zarządu Szkolnego ZMS II Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie i Technikum Chemicznego.

Celem spotkania było nawiązanie wzajemnej współpracy i wymiana doświadczeń kół zetemesowskich działających na terenie obydwu szkół. Udział w nim wzięli przedstawiciele władz organizacyjnych i szkolnych oraz reprezentanci szkolnych aktywów ZMS.

Po zapoznaniu się z pracą organizacji ZMS w szkołach, uczestnicy zebrania wysunęli propozycje dotyczące ich działalności w najbliższej przyszłości. Postanowiono zorganizować sesję popularno-naukową poświęconą Tysiącleciu Państwa Polskiego i tematyce „Tradycje ziemi tarnowskiej” — w historii, kulturze, przemysie i rolnictwie, a także — urządzić wkrótce wspólny kulg dla młodzieży.

Po przedyskutowaniu wysuniętych propozycji, młodzież przyjemnie spędziła wieczór rozmawiając przy kawie i tańcząc. (ef-jot)

Przy ZPA powstała Komisja Wydawnicza

W celu lepszego niż dotychczas propagowania osiągnięć przedsiębiorstw podległych Zjednoczeniu Przemysłu Azotowego w Krakowie oraz reklamowania produktów będących przedmiotem obrotu handlowego, powołana została przy ZPA specjalna Komisja Wydawnicza, której przewodniczącym został mgr Józef Najdek.

Komisja Wydawnicza zamierza wydawać materiały informacyjne w formie prospek-

tów, katalogów, folderów, plakatów, redagować i wydawać kwartalny magazyn pt. „Przemysł azotowy”, przekazywać informacje o działalności przedsiębiorstw i ZPA do prasy, radia, i telewizji, organizować wymianę doświadczeń i materiałów między gazetami zakładowymi itd.

Przy komisji zorganizowano sekretariat pod kierownictwem Al. Jędrzejczaka.

Szkolenie przewodniczących kół ZMS

Młodzież zawiądnęła łomnicą

Przez blisko tydzień domem czasowym ZA w Łomnicy zawiądnęła młodzież. ZZ ZMS zorganizował tam kurs szkoleniowo-wypoczynkowy dla nowo wybranych przewodniczących wszystkich swych kół. W zajęciach wzięło udział 40 osób. Szkoleniem objęto całą gamę tematów.

Jednakże jego zasadniczym celem było wzajemne zapoznanie się oraz wdrożenie młodych aktywistów w sprawy wewnętrzno-organizacyjne i zagadnienia ogólnego zakładowe. Inne referaty traktowały m. in. o stosunkach międzyludzkich, wspólnej odpowiedzialności, postępie technicznym, doskonaleniu, sztuce i organizacji sportów zimowych. Po każdym wykładzie toczyły się nader ciekawe dyskusje.

Nie zapomniano również o wypoczynku. Na amatorów sanek i nart czekał pobliski wyciąg na niemałą „górkę”. Przewodniczący ZZ ZMS tow. A. Prosiowicz zapytany o ocenę szkolenia powiedział m. in. „spodziewaliśmy się że będzie gorzej, gdyż to prawie wszystko „nowe twarze”. Ale spotkało nas miłe zaskoczenie. Uczestnicy kursu wykazali odpowiednie zainteresowanie problematyką szkolenia, byli zdyscyplinowani. Kurs spełnił swe zadanie, a co ważne wszyscy świetnie wypoczęli”.

Jednakże jego zasadniczym celem było wzajemne zapoznanie się oraz wdrożenie młodych aktywistów w sprawy wewnętrzno-organizacyjne i zagadnienia ogólnego zakładowe. Inne referaty traktowały m. in. o stosunkach międzyludzkich, wspólnej odpowiedzialności, postępie technicznym, doskonaleniu, sztuce i organizacji sportów zimowych. Po każdym wykładzie toczyły się nader ciekawe dyskusje.

Nie zapomniano również o wypoczynku. Na amatorów sanek i nart czekał pobliski wyciąg na niemałą „górkę”. Przewodniczący ZZ ZMS tow. A. Prosiowicz zapytany o ocenę szkolenia powiedział m. in. „spodziewaliśmy się że będzie gorzej, gdyż to prawie wszystko „nowe twarze”. Ale spotkało nas miłe zaskoczenie. Uczestnicy kursu wykazali odpowiednie zainteresowanie problematyką szkolenia, byli zdyscyplinowani. Kurs spełnił swe zadanie, a co ważne wszyscy świetnie wypoczęli”.

„KARAKONY” w Świerczkowie

Kierownictwo klubu robotniczego „Kapro” nawiązało kontakty z podobną placówką Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szatkowskiego w Krakowie. Wymianę zespołów artystycznych zapoczątkował udany występ gości. Program pt. „Piosenka jest dobra na wszystko” zaprezentował mieszkańcom osiedla kabaret „Karakon”. Krakowskich amatorów oklaskiwali w kilka dni potem również mieszkańcy Zbylitowskiej Góry oraz bywalczy Klubu Książki i Prasy w Świerczkowie.

Kabaret „Karakon” nawiązuje do bogatych tradycji teatrycznych przedwojennej Warszawy, jak również ma w swym repertuarze przeboje aktualne i świetną parodię krakowskich „Szwagrów”. Zespół prowadzi Ryszard Szmitgilek stale współpracujący z grupą aktorów krakowskiej Jamy Michalikowej. Kabaret choć istnieje od października ubr., reprezentuje dobry poziom artystyczny, dając dotychczas szereg występów w Krakowie i okolicy. Śpiewającą piątkę „Karakonów” tworzą: M. Albert, M. Jensen, J. Andrucki, Z. Stańczyk i L. Piskorz. Najwięcej braw w czasie występów zebrali M. Albert i Z. Stańczyk oraz świetny wykonawca monologów J. Andrucki. Grał zespół J. Horwatha. Całość imprezy inteligentnie powiązał konferansjer R. Szmitgilek. (Zyk)

Proponujemy... na sobotę i niedzielę

W najbliższą sobotę i niedzielę warto wybrać się do kina „Marzenie” na panoramiczny, barwny wernis produkcji USA pt. „W kraju Komanczów”. Kino „Krakus” zaprasza w sobotę na film studyjny pt. „Diamenty nocy” produkcji czeskiej, a w niedzielę na dramat psychologiczny dozwolony od lat 18 pod tytułem „Co się zdarzyło Baby Jane?”. Radzimy obejrzeć dramat psychologiczny — obyczajowy produkcji francuskiej pt. „Gładka skóra” w kinie „Azot”, a także dokumentalny film wojenny produkcji szwedzkiej pt. „Mein Kampf” w sali muzycznej ZDK (godz. 10.00 w niedzielę).

Przyjemnej rozrywki dostarczy występ zespołu estradowego „Skra” DK Zakładów Przemysłu Gumowego w Dębicy, który w niedzielę w auli Technikum Chemicznego o godz. 18 w „35 PIOSENCE DLA ZAŁOŻY” zaprezentuje swój program pt. „Skąd się wzięli chuligani?”. W Zbylitowskiej Górze w niedzielę o godzinie 17 odbędzie się ciekawy konkurs czytelnicy pt. „Czytaj literaturę współczesną” połączony z występem artystycznym zespołu DK naszych zakładów.

W salach biura wystaw artystycznych przy ulicy Wałowej w Tarnowie w niedzielę po raz ostatni można podziwiać piękny — Zimowy Pokaz Kompozycji Kwiatów. (r)

Bawimy się w „Domu Chemika”

Karnawał w pełni! Amatorzy tańca mają w czym wybierać: bale, wieczorki, przywarki.

Również Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych przy Zakładach Azotowych w Tarnowie — Świerczkowie urządza 5 lutego br. tradycyjną zabawę karnawałową.

Organizatorzy balu przewidują szereg atrakcji i konkursów. Grać będzie zespół Zb. Skowrońskiego. Przewidziane są również występy solistki. Początek balu o godz. 20. Wstęp od osoby 150 zł wraz z konsumpcją.

Zaproszenia można nabyć w sekretariacie Oddziału. Liczba miejsc ograniczona, radzimy się więc pośpieszyć. (Zyk)

Nowinki

szające 22 członków. Przewodniczącym kół został Bronisław Pałuszkiński.

Komisja Wystaw i Imprez Filatelistycznych przy Zarządzie Oddziału PZF w Tarnowie, zorganizowała wspólnie z kierownic-

Stanisław Mikulski — ulubieniec publiczności polskiej, aktor warszawskiego Teatru Powszechnego, kpt. Kloss z telewizyjnego filmu „Stawka większa niż życie”.



24 VII 1963 r. Główny Księgowy...”

Do dyrektora: „Ponownie zawiadamiam, że komisja spisowa, która przeprowadziła częściową inwentaryzację w dniach 30 i 31 V 1963 r. do dnia dzisiejszego nie przedstawiła mi protokołów spisowych. Tarnów, dnia 19 X 1963 r. Główny Księgowy. Notatka służbowa. Dnia 3

obowiązkom. Dyrektor odpowiedział mi na to, że będzie zebranie załogi, która się wypowie... Zrozumiałem, że przeciw mnie. Główny Księgowy”.

Do dyrektora: „Bałagan w magazynach sprzyja nadużyciom, utrudnia pracę komisji spisowej i w ogóle utrudnia prowadzenie ewidencji materiałów. Obecny za-

zauważyć, że taki stan rzeczy nie może w Państwowym Zakładzie istnieć...”

Główny księgowy (z pisma z dn. 15.6.1962 r.).

„Dyrektor przyjął do księgowości swoją starszą córkę, która skończyła Liceum Ogólnokształcące. Początkowo sądziłem, że może się nauczyć księgowości. Ale panna W. zamiast uczyć się, przebywała na pogawędkach w innych działach. Dnia 1 X 1964 r. dyr. W. wezwał mnie do siebie i przedstawił swoją młodszą córkę, oświadczając, że będzie pracować w moim dziale. Dyrektor zlekceważył mój sprzeciw — z oświadczenia gł. księgowego dla komisji kontrolnej WRN. Lekcja chyba była jasna. Zneutralizować głównego księgowego możemy, dopuszczając do bałaganu, przedstawiając księgowego wobec załogi w niekorzystnym świetle, nadto dezorganizując pracę księgowości przez zatrudnienie osób nie posiadających do tego żadnych kwalifikacji.

Mając, więc tak żyzną glebę możemy przystąpić do zbierania plonów, czyli robienia pieniędzy. By nie popełnić błędów, zanim to uczynimy przeczytajmy następny rozdział poradnika pt. „Jak zrobić pieniądze”.

Ale o tym już w następnym numerze.

OBSERWATOR

FOLWARK (II)

11. 1964 r. zawiadomiłem dyrektora W. o podawaniu przez kierowników nieprawdziwych danych o zapasach benzyny w zbiornikach samochodowych.”

Notatka służbowa. „W dniu 30.9.1964 r. zapytałem dyrektora S. W. czy wniosek mój odnośnie zwolnienia przyjęty na okres próbnego ob. L. S. będzie pozytywnie załatwiony (wniosek trzykrotnie stawiany). Dyrektor odpowiedział, że niegdyś dostał pismo, że związków zawodowych, jako by te nie zgadzały się na zwolnienie, po nieważ w/w jest w trudnych warunkach (jak później stwierdziłem, żadnego pisma nie było). Wówczas starałem się przekonać dyrektora o odpowiedzialności, jaką ciąży na tym pracowniku. Ze pracownica ta nie podoła tym

kres czynności magazyniera nie obejmuje ilości pracy przewidzianych nawet na pół etatu. Stan ten powoduje, że magazynier dla zapełnienia czasu robi wypracowania szkolne, czyta książki i co najgorsze zabawia rozmową drugich pracowników. Stan taki wpływa demoralizująco na innych wobec czego spodziewam się, że wniosek mój zostanie przyjęty. Główny Księgowy. (z pisma z dnia 15.12.1962).

Do dyrektora: „Roczna kadencja obecnego magazyniera nie wykazała żadnej poprawy, a przeciwnie pogorszenie. Wszelkie uwagi są ignorowane. Ośmielona łaską Pana Dyrektora magazynierka rozkuhowała się do tego stopnia, że komisji spisowej powiedziała, że „do d... z taką komisją”. Pozwalam sobie

#ZSALL SADOWEJ

Połowę roboty mamy za sobą: „oddany” nam personel na „właściwych” stanowiskach. Teraz tylko pozostaje zneutralizować głównego księgowego. Tylko jak to się robi? Oto pokazowa lekcja dyr. inż. S. W. Ponieważ nasz „nauczyciel” przebywa w więzieniu, metody jego opisz sam główny księgowy Roman N.

Zrobi to za pośrednictwem pism do władz nadrzędnych lub do dyrektora inż. W.

Z pisma gł. księgowego do Wojewódzkiego PZUZ z dnia 30.9.1964 r.: „Kierownicy nasi poinformowani przez dyr. W. stawiają żądanie natychmiastowego wypłacenia im 25 proc. premii...” Stanowisko dyrektora stwarza atmosferę wrogości wobec mnie, jako głównego księgowego.

Do dyrektora: „... uprzejmie zawiadamiam, że komisja spisowa, która przeprowadziła częściową inwentaryzację w magazynie w dniach 30 i 31 V 1963 r. do dnia dzisiejszego nie przedstawiła protokołów spisowych do zaksięgowania. Tarnów,

Zagadka nr 11

Słowniczek chemiczny

1. Co to są antybiotyki i który z antybiotyków został odkryty najwcześniej?
2. Z produkcją jakich substancji łączysz metodę Fischera i Tropscha, Habera i Boscha oraz Leblanca?
3. W jakim procesie spotykamy się z aparatami prof. C. Linde?
4. Podaj pojęcia kalorii?
5. Czy wiesz co to jest „nośnik katalizatora”?

Rozwiązanie zagadki prosimy nadsyłać pod adresem redakcji do dnia 3 II 66 r.. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy nagrody w postaci wartościowej książki.

ROZWIĄZANIE ZAGADKI CHEMICZNEJ NR 8 Z NR 33(64) TA

ad. 1 Azotyn amonowy NH_4NO_2 jest to sól kwasu azotowego otrzymywana przez działanie amoniakiem na kwas azotowy HNO_3 .

Azotyn amonowy NH_4NO_2 jest to nietrwała, biała sól amonowa kwasu azotowego HNO_2 rozkładająca się po ogrzaniu z wydzieleniem azotu.

ad. 2. Montejus — przetłaczarka; ciśnieniowy aparat do okresowego przetłaczania cieczy za pomocą sprężonego powietrza do wyżej lub daleko położonych zbiorników.

ad. 3. Dyfuzja jest to proces polegający na samorzutnym mieszanii się stykających się ze sobą substancji. W życiu codziennym obserwujemy najczęściej dyfuzję gazów lub cieczy. Przykłady rozchodzenia się w powietrzu zapachu kwiatów lub perfum, mieszanie się z wodą wlanego do niej soku itp.

ad. 4. Największym osiągnięciem Alfreda Nobla (1833—1896) jako chemika było wynalezienie dynamitu.

ad. 5. Nawóz pełny — wieloskładnikowy nawóz sztuczny zawierający wszystkie trzy główne składniki używane przez rośliny, tj. azot, fosfor i potas.

W wyniku losowania nagrodę za trafne rozwiązanie zagadki chemicznej nr 8, w postaci książki otrzymuje WANDA WOJTYGA Tarnów ul. Kłikowska bl. 41/6.

GDZIE KIEDY

DYŻURY APTEK

od dnia 27. I — 3. II 1966 r.

W TARNOWIE-SWIERCZKOWIE

27 — 30 I. — Apteka nr 137
— obok stacji kolejowej
31 I. — 3. II. — Apteka nr 93
— osiedle przy Zakł. Azot.

W TARNOWIE

27 — 30 I. — Apteka nr 133
— ul. Lwowska 2

31 I. — 3. II. — Apteka nr 135
— pl. Kazimierza 3

Pogotowie Ratunkowe Tarnów
— tel. 999

Pogotowie Ratunkowe Zakładów Azotowych — 26-00 (nr wewn.).

Komenda Miejska MO w Tarnowie — 26-01.

Pogotowie MO Tarnów — Swierczków — 24-22, 22-00 (nr wewn.).

Zawodowa Straż Pożarna Tarnów — 888.

Straż Pożarna Zakładów Azotowych — 25-00 (wewn.).

Pogotowie telefoniczne Zakładów Azotowych — 27-00 (nr wewn.).

REPERTUAR TARNOWSKICH KIN

„AZOT”

27 I. — Był sobie dziad i baba — prod. radz.

28-30 I. — Gładka skóra — prod. franc.

„MARZENIE”

27-31 I. — W kraju Koman-
czów — prod. USA

„KRAKUS”

27-28 I. — Ciotki na rowe-
rach — prod. radz.

29 I. — Film studyjny — Dia-
menty nocy — prod. czesk.

30 I. — 5. II. — Co zdarzyło
się Baby Jane — prod. USA

REPERTUAR TEATRU IM. L. SOLSKIEGO W TARNOWIE

27 I. — godz. 11.00 —
„Stara Baśń”

28 I. — godz. 15.30 —
„Stara Baśń”

29 I. — godz. 19.00 —
„Porwano Konsula”

30 I. — godz. 10.30 —
„Stara Baśń”

godz. 19.00 —
„Porwano Konsula”

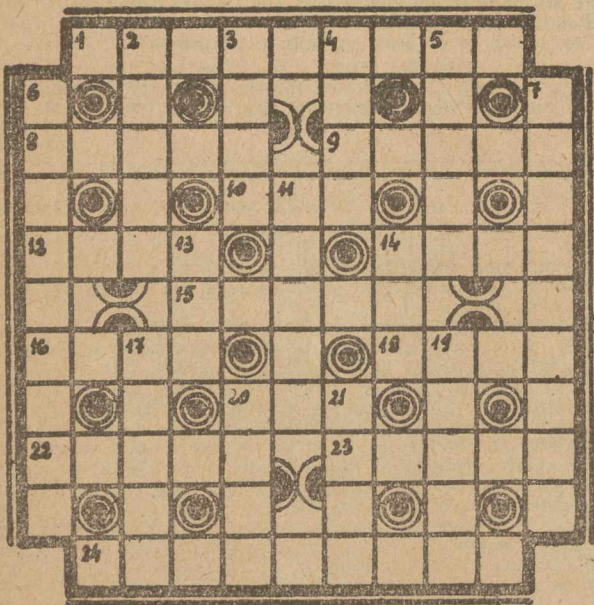
31 I. — scena nieczynna

1 II. — godz. 16.00 —
„Stara Baśń”

2 II. — godz. 16.00 —
„Stara Baśń”

3 II. — godz. 16.00 —
„Porwano Konsula”

CZUJAJ TYCODNIK „Kraj Rad”



SPORT i turystyka

Zebranie sprawozdawcze ZKS „Unia” Tarnów

Tarnowska „Unia” czeka na działaczy

Odbyte w dniu 21 I br. walne zebranie sprawozdawcze Zakładowego Klubu Sportowego „Unia” Tarnów przypadło na okres przygotowań do obchodu Tysiąclecia Państwa Polskiego, w których aktywny udział biorą sportowcy polscy. Moment ten kilkakrotnie podkreślony został podczas ostatniego zebrania.

Nie wszyscy działacze tarnowskiej „Unii” pamiętali o tym i nie tylko zresztą działacze.

Na sali obrad brakowało bowiem ludzi, których szczególnie powinien interesować harmonijny i prawidłowy rozwój sportu w naszym klubie. Kilkunastu działaczy, szczupła grupka najgorliwszych zwolenników „Unii” reprezentowanych przede wszystkim przez młodzież szkolną, paru zaledwie zawodników — to całe audytorium walnego, z nazwy tylko, zebrania. Była okazja do szczerej i rzeczowej dyskusji o osiągnięciach

i niedomaganiach występujących w pracy zarządu klubu. A że z tej okazji skorzystało niewiele osób, wypada tylko ubolewać.

Prezes „Unii” M. Szczerba składając bardzo szczegółowe sprawozdanie z działalności wszystkich sekcji klubu za rok ubiegły, pozytywnie ocenił wyniki uzyskane przez sportowców spod znaku jaskółki.

Wysoką ocenę uzyskała działalność inwestycyjna klubu, której efekty stanowi zaawansowana budowa stadionu lekkoatletycznego, nowy parking dla samochodów i

motocykli, doprowadzenie wody grzejnej do obiektów sportowych, wykonanie nowego ogrodzenia i pomalowania siatek wokół stadionu zimowego itp.

Podczas toczącej się dyskusji poruszono szereg istotnych problemów czekających na rozwiązanie już w najbliższej przyszłości. Do najważniejszych z nich zaliczono nawiązanie współpracy z innymi klubami Tarnowa. Mówił o tym m. in. dyr. mgr Cz. Sułkowski, stwierdzając, że Tarnów pomimo poważnej rozbudowy przemysłu i potencjału gospodarczego, nie może osiągnąć wyników sportowych godnych tego miasta.

— Stać nas na to — podkreślił mgr Cz. Sułkowski — aby rezygnując z lokalnych ambicji zdecydować, w których klubach forsować poszczególne dyscypliny sportu.

ZKS „Unia” otrzyma w przyszłości dalsze obiekty sportowe. Zbudowana została hala sportowa i piływnia, powstanie sztuczne lodowisko. W chwili obecnej brak jest jednak pełnego zabezpieczenia finansowego inwestycji. Wynika stąd konieczność powszechnego poparcia wysiłków inwestycyjnych, mobilizacji całej załogi przedsiębiorstwa, w rozwoju czynów społecznych.

Działacze tarnowskiej „Unii” liczą na młodzież! Talentów sportowych postanowili szukać w szkołach Świerczkowskiej. Nawiązana ma zostać współpraca z nauczycielami wychowania fizycznego.

W bieżącym roku przed zarządem klubu stoją poważne zadania. Kontynuowane będą rozpoczęte budowy obiektów sportowych. Klub czynnie włączy się do obchodów 1000-lecia. Ambitnie opracowany program działania jednoznacznie wyraża kierunki i metody pracy klubu. Program ten — choć trudny — z pewnością może zostać zrealizowany.

ZKS „Unia” cierpi jednak na brak działaczy. Zarząd klubu liczy na pomoc dotychczasowych działaczy i nowych, którzy powinni rekrutować się z pracowników kombinatu.

Nie powtórzy się być może wówczas na przyszłych walnych zebraniach podobna sytuacja jak ostatnio, gdzie sala obrad zgromadziła niewiele ponad 60 uczestników.

(JR)

Mgr B. Ćwikła przewodniczącym PZW

Wędkarze „Azotów” wybrali nowe władze

Koło Polskiego Związku Wędkarskiego przy Zakładach Azotowych w Tarnowie rozwija coraz bardziej ożywioną działalność.

Głośno o nim i jego członkach, szczególnie w okresie „wędkowania” z uwagi na urządzane zawody, wycieczki, imprezy, utrzymywanie kontaktów z sąsiednimi kołami. Koło to liczące obecnie 243 członków dokonało ostatnio szerokiej oceny działalności na dorocznym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, w którym wziął udział przedstawiciel Zarządu Okręgu PZW — J. Gawlik.

186 wędkarzy obecnych na zebraniu omówiło interesujące ich sprawę, ustaliło program pracy koła na najbliższy okres i program współpracy z innymi kołami PZW.

Dokonano również wyboru nowego Zarządu Koła. Weszli do niego: mgr B. Ćwikła — przew., St. Kądziała — zastępca przew., B. Witkiewicz — sekretarz, St. Huk — skarbnik, J. Ginalska — gospodarz, mgr inż. Zb. Szczepiński, St. Kurowski, W. Stelmach, L. Kulig, K. Różycki — członkowie.

Wybrano również komisję rewizyjną, której przewodniczącym został mgr R. Jesior i Sąd Koleżeński pod przew. mgr J. Radonia.

wb

Na lodowisku...



Przy IV Liceum Ogólnokształcącym w Tarnowie Świerczkowie działa już 7 sezon zimowy lodowisko, z którego licznie korzysta młodzież szkolna.

Dużo pracy w jego budowie i konserwację wklada szkolne koło ZMS, a elementów jazdy na łyżwach uczy nauczyciel wf W. Łoziński.

Przy szkole czynna jest również wypożyczalnia sprzętu.

Oto jak dzięki inicjatywie i aktywności młodzieży oraz nauczycieli można stworzyć warunki do uprawiania sportów zimowych!

Więcej takich pomysłów!

Kupon konkursowy

Plebiscytu redakcji „Tarnowskich Azotów” i PKKFIT w Tarnowie.

Za najlepszych sportowców ziemi tarnowskiej w 1965 r. uważam:

1.
2.
3.
4.
5.

Za najlepszego działacza ziemi tarnowskiej w 1965 roku uważam:

1.

Nazwisko i imię

Adres

Kandydaci na najlepszych sportowców ziemi tarnowskiej 1965 r.

Marek Baran — lekkoatletyka (LZS), Andrzej Binkowski — piłka ręczna (MKS), Józef Bocheński — kolarstwo (Unia T.), Franciszka Wierciak Chrupek — piłka siatkowa (Metal), Jan Dworak — piłka siatkowa (Metal), Edward Grzesik — piłka siatkowa (MKS), Adam Igielski — lekkoatletyka (Unia T.), Barbara Kaczyńska — lekkoatletyka (Tarnovia), Władysław Kamiński — żużel (Unia T.), Stefan Kumorek — jeździectwo (LZS), Józef Martenowski — boks (Metal), Ryszard Marek — piłka nożna (Unia T.), Czesław Mazurek — piłka nożna (Unia T.), Halina Milówka — piłka siatkowa (Tarnovia), Irena Milanicz — piłka siatkowa (Tarnovia), Zbigniew Mikosz — lekkoatletyka (Unia T.), Edward Mieczko — lekkoatletyka (Tarnovia), Wincenty Mróz — piłka siatkowa (MKS), Kazimierz Nowak — lekkoatletyka (Unia T.), Zygmunt Prokop — piłka nożna (Tarnovia), Zygmunt Pytko — żużel (Unia T.), Barbara Roik — piłka siatkowa (Tarnovia), Ryszard Skutnik — piłka ręczna (MKS), Ryszard Truchan — piłka siatkowa (Metal), Maria Wrońska — lekkoatletyka (Metal) i Stanisław Żydaczek — boks (Metal).

„Tarnowskie Azoty”

ADRES REDAKCJI:
Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie,
budynek Centrali Telefonicznej 1 p. tel. 25-52, 25-55.

REDAGUJE KOLEGIUM WYDAWCA:

Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie
Numer oddano do druku
22 stycznia 1966 r.

DRUK:
Rzeszowskie Zakłady Gra-
ficzne. O-2

Dodatkowe rozwiązanie: „Redakcja życzy Wesołych Świąt i Dosiego Roku”.

W wyniku losowania nagrodę w postaci lampki nocnej za trafne rozwiązanie krzyżówki otrzymuje Franciszek Kocik — Tarnów, ul. Pułaskiego 5.

„Mik”